

## INTEGRACJA OSÓB ŻYJĄCYCH W NIEUREGULOWANYCH SYTUACJACH MAŁŻEŃSKICH W KOŚCIELE JAKO WYZWANIE DUSZPASTERSKIE

**Słowa kluczowe:** małżeństwa niesakramentalne, Kościół, duszpasterstwo, *Amoris laetitia*

**Keywords:** non-sacramental marriages, Church, marriage, pastoral care, *Amoris laetitia*

**Schlüsselwörter:** nichtsakramentale Ehen, Kirche, Seelsorge, *Amoris laetitia*

Papieska adhortacja *Amoris laetitia* nie pozostawia żadnej wątpliwości, że wspólnoty chrześcijańskie nie powinny pozostawać obojętne wobec osób rozwiedzionych, żyjących w nowych związkach, wręcz przeciwnie – powinny je włączać i towarzyszyć im we wzrastaniu we wspólnocie wierzących (por. AL 246). Dokument papieski dąży w ten sposób do wcielenia w życie zamysłu Bożego miłosierdzia objawionego w tajemnicy paschalnej: „A Ja, gdy zostanę nad ziemię wywyższony, przyciągnę wszystkich do siebie” (J 12,32). W świetle miłosierdzia Bożego trzeba widzieć proces personalnego i duszpasterskiego rozeznania oraz integracji we wspólnocie ludzi wierzących. Jednak sposób tegoż włączania jest właściwy dla każdego człowieka na etapie jego rozwoju chrześcijańskiego i powinno się go odkrywać na drodze rozeznania pozwalającego określić jego możliwości i warunki.

Papież Franciszek zwraca uwagę na *niezliczoną różnorodność sytuacji* osób, które rozwiodły się i zawarły ponowny związek cywilny. W trosce o ich dobro duchowe konieczne jest rzetelne rozeznanie ich sytuacji, zwłaszcza że stopień odpowiedzialności w każdym przypadku jest inny. Trzeba zawsze brać pod uwagę aplikację normy ogólnej do określonej sytuacji. Papież Franciszek mówi (jest to jeden z centralnych aspektów *Amoris laetitia*) o potrzebie odniesienia normy ogólnej do konkretnych osób i ich szczegółowych sytuacji. W ten sposób rozwija myśl Jana Pawła II, który wskazywał na potrzebę uwzględnienia złożoności sytuacji wiernych rozwiedzionych, żyjących w nowych związkach cywilnych (por. FC 84 § 2). Papież Franciszek zaznacza, że duszpasterskie towarzyszenie osobom będącym na drodze rozeznania musi odbywać się *zgodnie z nauczaniem Kościoła i wytycznymi biskupa* (AL 300). W procesie tym nie może zabraknąć przeprowadzenia rachunku

---

\* Ks. dr Mariusz Ostaszewski – doktor teologii, wykładowca teologii pastoralnej w Wyższym Seminarium Duchownym w Elblągu, ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-4998-9986>, e-mail: [ma-osta@wp.pl](mailto:ma-osta@wp.pl)

sumienia, obiektywnej analizy sytuacji dzieci i opuszczonego współmałżonka, prób i możliwości pojednania, uwzględnienia konsekwencji nowej relacji wobec pozostałej rodziny i lokalnej wspólnoty wiernych (por. AL 300). Działania te są szczególnie ważne w życiu osób stojących w obliczu konieczności podjęcia skomplikowanych decyzji duchowych. Chodzi o właściwą ocenę i rozważny wybór. Rozeznawanie jako dynamiczny proces zawsze powinno być otwarte na nowe etapy rozwoju i nowe decyzje podjęte w sumieniu, a pozwalające na zrealizowanie ideału w pełniejszy sposób (por. AL 303). Mając na uwadze złożoność sytuacji duszpasterskiej wiernych związanych węzłem małżeńskim i niemogących z tego powodu, pomimo ogromnego pragnienia, zawrzeć małżeństwa sakramentalnego z osobą, z którą pozostają w związku pozasakramentalnym, należałoby rozważyć w poszczególnych przypadkach możliwość wnikliwego rozeznania ich sytuacji. Powinno ono najpierw prowadzić do udzielenia na drodze kościelnego procesu sądowego odpowiedzi na pytanie, czy można stwierdzić nieważność pierwszego związku małżeńskiego. W sytuacji, gdy prawomocnym wyrokiem orzeczone zostanie, iż nieważność nie może zostać stwierdzona, należy kontynuować rozeznanie o charakterze duszpasterskim. To rozeznanie jako niełatwe i niezwykle odpowiedzialne zadanie wymaga solidnego przygotowania duszpasterzy. Trzeba bowiem rozemnić, czy osoby żyjące w nieuregulowanych związkach zachowują wierność, poświęcają się dla dzieci, angażują się w życiu chrześcijańskim, świadome są nieprawidłowości swego związku i życia w grzechu, czy pragnęłyby zmienić sytuację, w której się znajdują, lecz nie mogą tego uczynić bez zaciągnięcia kolejnej winy (np. kwestia odpowiedzialności za wychowanie dzieci, por. AL 298). Podjęte rozeznanie może prowadzić do różnych, coraz głębszych form integracji ze wspólnotą kościelną. Powinno ono mieć formę indywidualnego i konsekwentnego, długotrwałego kierownictwa duchowego. Podjęcie odpowiedniej decyzji – wspólnie przez kierownika duchowego i zainteresowaną osobę – powinno być owocem procesu rozeznania, a nie jednego czy nawet kilku powierzchownych spotkań. Wymaga ono także konsultacji z kompetentnym duszpasterzem posługującym przy sądzie biskupim lub w diecezjalnym ośrodku duszpasterstwa rodzin. Przy tym kierownik duchowy czy duszpasterz powinien mieć przede wszystkim na względzie to, aby pomóc zainteresowanej osobie, w jej trudnej i skomplikowanej sytuacji, postępować na drodze wiary we wspólnocie Kościoła<sup>1</sup>.

## 1. ISTNIEJĄCA INTEGRACJA

Na przestrzeni ostatnich lat obserwuje się w Polsce stały wzrost liczby rozwodów orzekanych przez sądy cywilne. Rozwodzący się katolicy pozostają nadal związani małżeństwem sakramentalnym. Niejednokrotnie, decydując się na zawarcie nowego związku cywilnego, pragną w dalszym ciągu uczestniczyć w życiu Kościoła. Ponowne małżeństwo stanowi dla wielu osób udany związek, szczególnie dla małżonka, który znalazł się w sytuacji rozwodowej bez własnej winy. W jego przekonaniu związek ten

<sup>1</sup> Konferencja Episkopatu Polski, *Wytyczne pastoralne do adhortacji „Amoris laetitia”*, przyjęte 8 czerwca 2018 na 379. Zebraniu Plenarnym KEP w Janowie Podlaskim.

jest nowym startem, który może urzeczywistnić to, czego zabrakło w poprzednim. Potwierdzają to niekiedy całe lata udanego życia rodzinnego, stwierdzają to także duszpasterze<sup>2</sup>. Małżonkowie, którzy uzyskawszy rozwód cywilny, zawarli nowy związek cywilny, są w kanonistyce określane jako tzw. małżonkowie niesakramentalni, a ich związek jako niesakramentalny. Papież Jan Paweł II w adhortacji apostołskiej *Familiaris consortio* związki te określa mianem rozwiedzionych, którzy zawarli nowy związek. Małżonkowie żyjący w związkach niesakramentalnych nie są wyłączeni z Kościoła. Kościół ustanowiony dla doprowadzenia wszystkich ludzi, a zwłaszcza ochrzczonych, do zbawienia, nie może pozostawić swemu losowi tych, którzy – już połączeni sakramentalną więzią małżeńską – próbowali zawrzeć nowe małżeństwo. Dlatego określając status prawny małżeństw niesakramentalnych w Kościele, należy mieć na uwadze, że nie można w sposób jednakowy odnosić się do wszystkich osób rozwiedzionych. O tym powinni pamiętać duszpasterze. Otóż istnieją małżonkowie niesakramentalni, którzy usiłowali ocalić pierwsze małżeństwo, a mimo to zostali porzuceni. Inni zawarli nowy związek cywilny ze względu na wychowanie dzieci. Jeszcze inni z własnej ciężkiej winy zniszczyli ważne kanonicznie małżeństwo. Są i tacy małżonkowie, którzy w sumieniu subiektywnie są przekonani, że ich małżeństwo nieodwracalnie zniszczone nigdy nie było ważne. Dlatego Jan Paweł II wzywał gorąco pasterzy i całą wspólnotę wiernych do okazywania pomocy rozwiedzionym, do podejmowania z troskliwą miłością starań o to, by nie czuli się oni odłączeni od Kościoła i jako ochrzczeni mogli uczestniczyć w jego życiu. Kościół nigdy przed nikim nie zamyka definitywnie dostępu do sakramentów.

Są jednak przypadki umożliwiające dopuszczenie małżonków niesakramentalnych do pojednania w sakramencie pokuty, które otworzyłyby im drogę do Komunii Świętej. Mogą być oni dopuszczeni do wspomnianych sakramentów tylko wówczas, gdy, nie mogąc z ważnych powodów zerwać nowego związku, okazują żal z powodu naruszenia prawa Bożego o przymierzu małżeńskim. Szczerym sercem zdecydują się na taką formę życia, która nie sprzeciwia się nierozzerwalności małżeństwa, a mianowicie kiedy mężczyzna i kobieta niemogący się zobowiązać do separacji, postanawiają żyć w pełnej wstrzeźliwości, to jest powstrzymać się od aktów, które przysługują jedynie małżonkom, nie zachodzi obawa zgorzenia<sup>3</sup>.

Pomoc duszpasterska osobom, które żyją w nowym związku, ma znaczenie fundamentalne dla wspólnoty Kościoła, a tym samym jest ukazywaniem istniejącej w życiu tych ludzi integracji z Bogiem i Kościołem. Zadaniem Kościoła i duszpasterzy jest przywracanie wierzącym utraconej świadomości bycia umiłowanym dzieckiem Bożym (por. 1 J 3,2). Tak więc musi być wyjście Kościoła do tych osób z gotowością towarzyszenia, pomagającą im odczuć, że troszczy się o nich z miłością i wspiera na drodze w realizacji Ewangelii w ich życiu osobistym, małżeńskim czy rodzinnym (por. AL 299). Osoby rozwiedzione, które żyją w kolejnym związku przypominającym małżeństwo, muszą mieć świadomość, że Bóg nadal działa w ich życiu i wzywa do podjęcia kroków. Wyrobienie takiej świadomości może mieć przełomowe znaczenie.

<sup>2</sup> G. Pyżlak, *Duszpasterstwo związków niesakramentalnych*, „Roczniki Teologiczne” 53/6(2006), s. 175.

<sup>3</sup> Jan Paweł II, *Przemówienie papieża na zamknięcie obrad Synodu Biskupów. Ad patres Synodales z dnia 25.10.1980 r.*, nr 7, tekst polski: „Osservatore Romano”, rok I, nr 10, października 1980 r., s. 4.

Papież Franciszek podpowiada duszpasterzom, że towarzyszenie osobom rozwiedzionym żyjącym w nowym związku nie powinno zmierzać do stwierdzenia, że *ktoś jest grzesznikiem*, gdyż to nie jest odkrywcze i nie wymaga rozeznania. Pomoc polega przede wszystkim na odkrywaniu Bożej obecności w ich życiu oraz dostrzeżeniu opatrności Bożej w realizowaniu przez siebie czynów miłości.

Warto podkreślić, że niektórzy rozwiedzeni, żyjący w nowych związkach, mogą nie być wystarczająco świadomi wartości miłości, która wypełnia ich życie i wiąże z Kościołem. Dlatego duszpasterze powinni pomagać im w pielęgnowaniu troski o własne dzieci i potomstwo współmałżonka, o rodziców i teściów potrzebujących ich pomocy w rozszerzonych rodzinach. Potrzeba wskrzesić motywację tych osób do wzrastania w miłości w obecnej dla nich sytuacji. Toteż dokument papieski jest dobrą nowiną na drodze miłości w ich sytuacji, pomimo ludzkiej kruchości i własnej ograniczoności<sup>4</sup>. W życiu tych wierzących, w ich związkach czy rodzinach *miłość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie* (Ga 5,22-23) mogą potwierdzać integrację. Brak zdolności do przyjmowania Komunii Świętej nie musi pozbawiać człowieka łaski i czynić go niezdolnym do miłości. Papież mówi to za św. Tomaszem z Akwinu, który uznał, że ktoś może posiadać łaskę i miłosierdzie, ale może nie wypełniać którejkolwiek z cnót tak, że nawet posiadając wszystkie cnoty moralne, nie ukazuje wyraźnie istnienia żadnej z nich, ponieważ zewnętrzne działanie tej cnoty napotyka trudność: *kiedy powiada się, że niektórzy święci nie posiadali pewnych cnót, to jednak mieli sprawności wszystkich cnót*<sup>5</sup> (AL 301). Uświadomienie tego pozwala tym osobom rozpoznać, że naprawdę są znacznie bardziej zintegrowane w Kościele ludzi słabych i grzesznych.

Tak więc integracja istniejąca polega na odkryciu aktywnej miłości oraz słabości. Obecność miłości świadczy o tym, że miłosierna łaska Boża działa w ich życiu. Osoby te mogą odnaleźć godność i pokój, gdy uświadomią sobie, że prowadzą życie moralne z uwzględnieniem własnych obecnych możliwości<sup>6</sup>.

## 2. DUCHOWA INTEGRACJA

Od wszystkich żyjących w nieregularnych związkach małżeńskich włączenie się w życie wspólnoty Kościoła wymaga integracji duchowej. Rodzi ona pokój i radość, pozwalając zanurzyć się w *Amoris laetitia*, a zarazem dziękować Bogu miłosiernemu, aczkolwiek nie jest to jeszcze punkt dojścia. Modlitwa jest jedną z dróg włączenia się i powierzenia opatrności Bożej. Jest ona okazją, aby wypraszać światło i umocnienie małżeńskich, a także rodzinnych zobowiązań. Dialog z Bogiem i lektura Pisma Świętego są duchowym włączeniem. Słowo Boże jest dobrą nowiną dla życia prywatnego oraz kryterium oceny życia małżonków i rodzin. Taka integracja wymaga od duszpasterzy inspiracji przez duszpasterzy (por. AL 227, 312).

Osoby rozwiedzione, żyjące w niesakramentalnych związkach, nie negują ani nie zrywają żadnej z tych więzi, chociaż boleśnie przeżywają swoją sytuację. Sakramentu

<sup>4</sup> P. Bordeyne, *Poetate la legge a compimento. Amoris Laetitia sulle situazioni matrimoniali famgili*, Watykan 2018, s. 115.

<sup>5</sup> Tomasz z Akwinu, *Summa Theologiae*, I–II, q 65, a. 3, ad 3.

<sup>6</sup> P. Bordeyne, *Poetate la legge*, s. 113.

chrztu nie da się *wymazać*. Tak jak na zawsze pozostaje się dzieckiem określonych rodziców, mimo różnych kolei losu, podobnie na zawsze pozostaje się dzieckiem Bożym. Nieuzurpowanie sobie prawa do sakramentów pokuty i Komunii Świętej, na skutek naruszenia wierności małżeńskiej, jest swoistym wyrazem szacunku dla godności zarówno samego małżeństwa, jak i Eucharystii. Niemożność przyjmowania sakramentów powoduje, że więź z Kościołem jest osłabiona, jednak ona nie ustaje. Natomiast głód i tęsknota za przyjęciem Chrystusa w postaci sakramentalnej mogą mieć także walor jednoczący z Bogiem. Kard. Joseph Ratzinger, prowadząc rekolekcje watykańskie w 1983 roku, powiedział, że w jakiś sposób niemożność przyjmowania Komunii św. może się stać środkiem duchowego postępu, środkiem pogłębienia wewnętrznej komunii z Kościołem i z Panem, w cierpieniu, większej miłości, w oddaleniu umiłowanego<sup>7</sup>.

Biskupi w czasie obrad Konferencji Episkopatu Polski bardzo wyraźnie pokreślili ten aspekt, który porusza papież Franciszek w posynodalnej adhortacji. Dali impuls duszpasterzom, zwracając uwagę, że w duszpasterstwie osób, które znalazły się w sytuacjach trudnych (np. śmierć współmałżonka) i nieregularnych, kapłani i ich współpracownicy winni nade wszystko oferować wiernym światło wiary oraz współczującą i delikatną obecność (por. AL 253–258). Pełne miłości spojrzenie i wsparcie należy okazać osobom, które zostały opuszczone lub opuściły współmałżonka, ale obecnie podejmują starania, aby do sakramentalnego współmałżonka powrócić, trwając w miłości, wierności i modlitwie – odwołując się do łaski sakramentu (AL 241–242). Zrozumienie należy też okazywać wiernym, którzy po rozpadzie małżeństwa sakramentalnego zawarli nowy związek jedynie cywilny, ale starają się prowadzić życie chrześcijańskie, w wierze wychowując swoje dzieci, a spragnione pełnego uczestnictwa w sakramencie Eucharystii, podejmują decyzję o życiu w relacji bratersko-siostrzanej.

Ojciec Święty szczególnie uwrażliwia na to, by podejść duszpastersko do osób, które zawarły małżeństwo cywilne, rozwiedzionych żyjących w nowych związkach lub razem mieszkających (por. AL 297). Powołując się na ojców synodalnych, zachęca, aby osoby ochrzczone, które się rozwiodły i zawarły ponowny związek cywilny, bardziej włączano we wspólnoty chrześcijańskie na różne możliwe sposoby, zważając jednak na to, aby nie powodować zgorszenia. *Oni nie tylko nie muszą czuć się ekskomunikowani, ale mogą żyć i rozwijać się jako żywe członki Kościoła, odczuwając, że jest on matką, która ich zawsze przyjmuje, troszczy się o nich z miłością i wspiera ich na drodze życia i Ewangelii* (AL 299)<sup>8</sup>.

Elementem dotyczącym duchowej integracji, która wynika z chrztu świętego, jest spełnienie duchowego kultu ofiary z siebie (por. Rz 12,1-2). Poprzez modlitwę, adorację eucharystyczną, pragnienie komunii duchowej i uczestnictwo w Eucharystii wierni żyjący w nieregularnych sytuacjach mogą współofiaraować Bogu swoje życie, trudności, cierpienia. Otóż takie spotkanie jest spotkaniem z Bogiem miłosiernym, o czym powinni pamiętać duszpasterze w pracy z wiernymi. Duchowe włączenie jest w stanie przynieść pokój i przekonanie, co może spowodować, że ich etyka życia

<sup>7</sup> J. Ratzinger, *Chrystus i Jego Kościół*, Kraków 2005, s. 121–122.

<sup>8</sup> Konferencja Episkopatu Polski, *Wytyczne pastoralne do adhortacji „Amoris laetitia”*, pkt 3.

w drugim związku jest wystarczającą odpowiedzią na wezwanie Boga kierowane do nich w ich obecnej sytuacji<sup>9</sup>.

### 3. INTEGRACJA WE WSPÓLNOCIE KOŚCIOŁA

Podstawowym miejscem eklezjalnym, w którym Kościół udostępnia bezpośrednią relację człowieka z Bogiem, jest liturgia. Eucharystia wraz z pozostałymi sakramentami jest w centrum Kościoła<sup>10</sup>. Włączenie wszystkich polega na pomaganiu odnalezienia swojego własnego uczestnictwa we wspólnocie Kościoła. Duszpasterze powinni pamiętać, że nie chodzi tutaj o doprowadzenie tych osób do sakramentów, ale o ukierunkowanie ich życia na integrację z Kościołem<sup>11</sup>. Istniejąca integracja eklezjalna i duchowe włącznie się wiernych są uczestnictwem w życiu Kościoła (por. 1 Kor 12,12-13.27). W dokumentach Kościoła istnieją różne praktyczne formy zachęcające osoby rozwidzione do włączenia się w integrację eklezjalną. To przede wszystkim modlitwa, słuchanie słowa Bożego, uczestnictwo we Mszy Świętej bez przyjmowania Komunii Świętej, adoracja eucharystyczna oraz komunია duchowa. Kościół wskazał także na możliwość zaangażowania we wspólnocie poprzez spełnianie dzieł miłosierdzia i czynów pokutnych, chrześcijańskie wychowanie dzieci oraz korzystanie z rozmów z kapłanem (por. FC 84).

Chrześcijanie żyjący w związkach niesakramentalnych mają możliwość włączania siebie w struktury eklezjalne, aby na co dzień doskonalić życie moralne oraz prosić o charyzmat miłości. Źródłem, z którego czerpią tacy chrześcijanie, jest eklezjalny skarbiec łask, którym jest sam Jezus Chrystus. Boża prawda i moc są zawarte w słowie Objawienia. Czerpie się je z uczestnictwa (nawet niepełnego) w liturgii Kościoła oraz z modlitwy indywidualnej. Kościół rozporządza na różne sposoby depozytem łaski, którą czerpie z jedyne go źródła zbawienia – męki, śmierci i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa. Centralnym miejscem życia Kościoła jest stół Pański – eucharystyczny. Życie „małżeńskie” bez sakramentu separuje od przyjmowania Eucharystii. Uniemożliwia też korzystanie z łaski uzdrowienia w sakramencie pokuty i pojednania, poza przypadkiem niebezpieczeństwa śmierci. Dyscyplina przyjmowania Komunii związana z wymogiem czystości moralnej wynika z powinności religijnej człowieka wobec Boga. Świadomość tej powinności Kościół wyraża przez określenie okoliczności przygotowujących do sprawowania kultu religijnego, m.in. poprzez dyscyplinę regulującą życie małżeńskie osób duchownych (celibat oznaczający rezygnację z życia małżeńskiego – w Kościele katolickim obejmujący biskupów i prezbiterów; w obrządkach wschodnich – biskupów), wykonujących posługę przy stole Pańskim. W starożytności chrześcijańskiej mężczyźni przyjmujący funkcję biskupa, za zgodą żony, decydowali się na wstrzemięźliwość seksualną. Chodziło bowiem o zachowanie odpowiedniej czystości kultycznej do sprawowania czynności liturgicznych. Dyscyplina związana z czystością kultyczną obowiązuje także chrześcijan świeckich. Se-

<sup>9</sup> P. Bordeyne, *Poetate la legge*, s. 113.

<sup>10</sup> Sobór Watykański II, *Dekret o posłudze i życiu kapłanów „Presbyterorum ordinis”*, 7 XII 1965, nr 5; Jan Paweł II, *Encyklika „Ecclesia de Eucharistia”* (17.04.2003), nr 1.

<sup>11</sup> Diocesi di Roma, *„La Letizia dell amore”*; *il cammino delle famiglie a Roma* (19.09.2016), 4 V.

paracja od stołu Pańskiego osób żyjących w związkach niesakramentalnych jest tego wyrazem. Chrześcijanie niepołączeni węzłem sakramentalnym powinni pielęgnować wiarę i rozwijać wzajemną miłość przez podtrzymywanie praktyki indywidualnej oraz systematyczną modlitwę, lekturę Pisma Świętego, udział w Mszy św. i nabożeństwach oraz rekolekcjach wspólnoty Kościoła, a także przez dobroczynność. Powinni apelować do miłosierdzia i opatrności Bożej o opiekę nad sobą i swoimi dziećmi, a także prosić o dar i odpowiednią chwilę na uporządkowanie sytuacji swojego związku. Natomiast wspólnota kościelna powinna otaczać opieką i modlitwą związki niesakramentalne, które stały się rodzinami i weszły do wspólnoty parafialnej<sup>12</sup>.

W wywiadzie dla Katolickiej Agencji Informacyjnej biskup diecezji opolskiej Andrzej Czaja wskazał na bardzo istotną kwestię dotyczącą osób żyjących w sytuacjach nieregularnych. Otóż zwrócił uwagę, że wówczas, gdy droga czerpania z łaski Bożej przez sakramenty jest niedostępna, tym bardziej trzeba pamiętać o innych możliwościach uświęcenia i z nich korzystać. Bp Czaja przypomina, że nie doceniamy tu skuteczności zbawczej słowa Bożego, które jest nośnikiem Ducha Świętego, bo jest natchnione. Kiedy czytam Pismo Święte i je rozważam swoim sercem jak Maryja, to przyjmuję Bożego Ducha i staję się Jego świątynią<sup>13</sup>. Mentalność społeczeństwa, stygmatyzacja osób żyjących w sytuacjach nieregularnych oraz wynikająca z tego niemożność przyjmowania Komunii Świętej łączą się z wykluczeniem. Natomiast posynodalna adhortacja o miłości w rodzinie zmierza do zniwelowania i usunięcia wykluczającej mentalności, a także do leczenia ran, jakie ona powoduje. Papież Franciszek ze stanowczością stwierdza, że w perspektywie boskiej pedagogiki Kościół z miłością zwraca się do tych, którzy uczestniczą w jego życiu w sposób niedoskonały: wraz z nimi modli się o łaskę nawrócenia, zachęca ich do czynienia dobra, do wzajemnej troski o siebie oraz do zaangażowania się w służbę wspólności, w której żyją i pracują (por. AL 299). Duszpasterze muszą dokonać zweryfikowania różnych form wykluczenia osób w sytuacji nieregularnej, aby można było analizować takie sytuacje na polu liturgicznym, duszpasterskim, edukacyjnym czy instytucjonalnym. Papież wskazuje, że bardzo cenna jest obecność par małżeńskich jako animatorów pastoralnych, o co również powinni zatroszczyć się duszpasterze. Wspólnota Kościoła ma być instytucją włączającą i przygarniającą wszystkie osoby pragnące bliskości z Bogiem<sup>14</sup>. Owo „podtrzymywanie w wierze i nadziei” nie może być traktowane w sposób abstrakcyjny, lecz winno przybrać konkretne ramy duszpasterskie, najlepiej w formie grup wsparcia, regularnie spotykających się przy parafiach.

Niemożność przystępowania do sakramentów świętych w większości przypadków rodzi wiele istotnych pytań i wątpliwości: Czy nadal jestem w Kościele? Jaka relacja łączy mnie z Bogiem? Czy mogę żywić nadzieję na zbawienie wieczne? Czy praktykowanie wiary w zaistniałej sytuacji ma jeszcze sens? Już chociażby możliwość podjęcia rozmowy na te tematy uzasadnia sens spotkań w gronie osób, których dotyczy

<sup>12</sup> K. Parzych-Blakiewicz, *Związki niesakramentalne chrześcijan w kontekście misji zbawczej Kościoła*, „Ateneum Kapłańskie” 162/2(2014), s. 278–279.

<sup>13</sup> A. Czaja, *Związki niesakramentalne nie są gorsze przed Bogiem. Wywiad dla serwisu KAI*, w: *Niedziela* [online], <https://www.niedziela.pl/artukul/8949/Bp-Czaja-zwiazki-niesakramentalne-nie-sa> (dostęp: 29.08.2023).

<sup>14</sup> Dykasteria ds. Świeckich, *Rodziny i Życia, Droga wtajemniczenia katechumenalnego dla życia małżeństwa. Wskazania duszpasterskie dla Kościołów partykularnych*, Poznań 2023, s. 120.

ten problem. Małe wspólnoty czy grupy wsparcia stają się punktem odniesienia dla osób poszukujących bliższego kontaktu z Kościołem i duszpasterzami<sup>15</sup>.

Na gruncie polskim papież wskazuje na możliwość pomocy rozwiedzionym w organizowaniu przez biskupa diecezjalnego duszpasterstwa małżeństw niesakramentalnych, dopuszczania do udziału w posiedzeniach rad duszpasterskich, ale nie jako członków, lecz obserwatorów<sup>16</sup>. Szczegółowe wytyczne do integracji osób rozwiedzionych żyjących w nowych związkach w Kościele w danym kraju lub diecezji powinni promulgować poszczególni biskupi czy episkopaty (por. AL 300).

#### 4. ŻYCIE SAKRAMENTALNE WE WSPÓLNOCIE KOŚCIOŁA

Życie sakramentalne osób żyjących w powtórnych związkach dotyczy kwestii drogi rozeznania. *Pomoc sakramentów*, o których mówi papież Franciszek (por. AL 305, 351), nie oznacza przyzwolenia na bezwarunkowe przyjmowanie Komunii Świętej przez rozwiedzionych, którzy zawarli ponowny związek cywilny lub żyją razem bez żadnych przeszkód. Stanowczo trzeba podkreślić, że papież nie podważa ani nie rozmywa prawdy, że stosunki *more uxorio* z osobą innej płci są ciężkim wykroczeniem przeciwko czystości oraz zobowiązaniom wobec właściwego małżonka<sup>17</sup>. *Pomoc sakramentów* nie dotyczy tylko tych osób, które zobowiązały się żyć we wstrzeźliwości seksualnej w związku przypominającym małżeństwo, ale także rozwiedzionych, żyjących w nowych związkach. Ci drudzy, którzy przeszli pomyślnie rozpoznanie łaski i skruchy, niemożność uregulowania swojej sytuacji i odbyli proces rozeznania odpowiedzialności moralnej dotyczącej przeszłości, a także stanu obecnego, mogą liczyć na *pomoc sakramentów*. Warunkiem dopuszczenia do sakramentów jest przede wszystkim postawa miłości i odpowiedzialności oraz praktykowanie cnót chrześcijańskich, jak również skrucha, dążenie do nawrócenia i zadośćuczynienia oraz pragnienie łaski sakramentalnej. Kolejnymi punktami są niemożliwość rozstania się z obecnym partnerem z powodu wychowania dzieci, brak aktualnej gotowości podjęcia życia we wstrzeźliwości seksualnej i świadomość swojej grzesznej sytuacji, szczerzy żal za grzechy i pragnienie zmiany sposobu swego życia, a jednocześnie niemożność zrealizowania tego pragnienia w obecnej sytuacji<sup>18</sup>.

W adhortacji *Familiaris consortio* wskazana została już droga otwierająca dostęp do Komunii Świętej poprzez pojednanie z Bogiem i Kościołem w sakramencie pokuty. Dotyczy on jednak tych, którzy żałują, że naruszyli znak przymierza i wierności Chrystusowi, nie mogą z ważnych powodów spełnić warunków rozstania oraz postanawiają

<sup>15</sup> J. Grzybowski, *Przewyciężyć koszmar*, „W drodze” 2/1998, s. 72.

<sup>16</sup> J. Krajczyński, *Rozeznanie sytuacji osób rozwiedzionych żyjących w nowych związkach*, Kraków 2017, s. 32–34.

<sup>17</sup> G.L. Müller, *Przedmowa. Dlaczego adhortacja apostolska Amoris Laetitia może i powinna być rozumiana w sensie ortodoksyjnym*, w: R. Buttiglione, *Przyjacielska odpowiedź krytykom „Amoris laetitia”*, tłum. M. Chojnacki, Kraków 2018, s. 22.

<sup>18</sup> F. Coccopalmerio, *Radość miłości. Przewodnik po ósmym rozdziale adhortacji „Amoris laetitia” papieża Franciszka*, tłum. E. Augustyn, Kraków 2017, nr 3.3-5, 3.7-8.



żyć we wstrzemięźliwości seksualnej<sup>19</sup>. Tym samym adhortacja nie zamknęła dyskusji na temat warunków rozgrzeszenia i możliwości przystąpienia do Komunii Świętej osób żyjących w sytuacji nieregularnej<sup>20</sup>. W odpowiedzi na wątpliwości były prefekt Kongregacji Nauki Wiary kard. Gerhard Müller wielokrotnie podkreślał aktualność nauczania Jana Pawła II zawartego w *Familiaris consortio* i konieczność odczytania adhortacji papieża Franciszka *Amoris laetitia* w świetle całej doktryny Kościoła<sup>21</sup>.

Diecezje rzymskie zaproponowały, aby osoby pozostające w sytuacjach nieregularnych wraz ze spowiednikiem lub kierownikiem duchowym drogę nawrócenie stopniowo weryfikowały małymi krokami. Po wnikliwym rozeznaniu i modlitwie spowiednik może wziąć na siebie odpowiedzialność przez Bogiem i penitentem, decydując w pewnym momencie o udzieleniu rozgrzeszenia i przystąpieniu do Komunii Świętej, ale prosząc penitenta, by odbywało się ono w sposób dyskretny. Dyskrecja jest biblijną i ewangeliczną postawą duchową. Wzorem dla tych osób mają być Maryja i Józef, którzy doświadczyli bliskości i pouczeń Boga, a z drugiej strony byli zaproszeni do zachowania tych tajemnic w sercu (por. Łk 2,19). Rola spowiednika czy kierownika duchowego, duszpasterza nie kończy się w momencie rozgrzeszenia, lecz powinna być drogą towarzyszenia i rozeznania. Powinna trwać, służąc wzrastaniu duchowemu, co ma prowadzić do osiągnięcia nowych etapów pełnego ideału chrześcijańskiego<sup>22</sup>. Warto podkreślić, że diecezje rzymskie zwróciły uwagę, że jeżeli spowiednik nie dojdzie do przekonania i decyzji o udzieleniu rozgrzeszenia, powinien udzielać tym osobom wsparcia i błogosławieństwa oraz cierpliwie towarzyszyć, wskazując możliwości odpowiedzi Bogu i wzrostu w obecnej sytuacji. Taka interpretacja uzyskała pozytywne komentarze kardynałów i wielu teologów katolickich<sup>23</sup>, aczkolwiek spotyka się wiele trudności z interpretacją lektury, do której zachęcił papież Franciszek, co powoduje braki w zrozumieniu i recepcji wskazań adhortacji<sup>24</sup>.

Episkopat Polski 8 czerwca 2018 roku na temat integracji eklezjalnej podkreśla, że rozeznanie głębszych form powinno odbywać się w ramach indywidualnego, konsekwentnego i długotrwałego kierownictwa duchowego. Przewodnik duchowy powinien kierować się przede wszystkim chęcią pomocy zainteresowanej osobie w jej trudnościach i skomplikowanej sytuacji, aby mogła czynić postępy na drodze wiary we wspólnocie Kościoła. Ponadto kierownik duchowy powinien konsultować z kompetentnym duszpasterzem kroki w stronę integracji osoby w sytuacji nieregularnej<sup>25</sup>. Oznacza to, że duszpasterze mogą, a nawet powinni towarzyszyć i prowadzić rozeznanie duchowe i duszpasterskie. Polscy biskupi zwracają uwagę:

<sup>19</sup> A. Nadbrzeżny, *Sens i wartość sakramentu małżeństwa według adhortacji Amoris Laetitia*, w: *Droga miłosierdzia i integracji w adhortacji Amoris Laetitia*, red. K. Glombik, J. Goleń, A. Nadbrzeżny, Lublin 2020, s. 62.

<sup>20</sup> A. Nadbrzeżny, *Sakramentologiczne implikacje adhortacji „Amoris laetitia”*, w: *Towarzyszyć małżeństwu i rodzinie. Inspiracje adhortacji „Amoris laetitia” dla duszpasterstwa rodzin*, red. J. Goleń, Lublin 2017, s. 78.

<sup>21</sup> G.L. Müller, *Przedmowa. Dlaczego adhortacja apostolska Amoris laetitia*, s. 13, 15–16, 28.

<sup>22</sup> Diocesi di Roma, „*La Letizia dell amore*”, 4. VI.

<sup>23</sup> A. Donato, *Miłosierne rozeznanie duszpasterskie*, w: „*Amoris laetitia*” jako ewangelia miłości i droga do przebycia, red. G. del Missier, A.G. Fidalgo, tłum. J. Serafin, Kraków 2019, s. 103–104.

<sup>24</sup> J. Goleń, *Perspektywa pastoralna*, s. 162.

<sup>25</sup> Konferencja Episkopatu Polski, *Wytoczne pastoralne do adhortacji „Amoris laetitia”*, pkt 4.

Mając na uwadze złożoność sytuacji duszpasterskiej wiernych związanych węzłem małżeńskim i nie mogących z tego powodu – pomimo ogromnego pragnienia – zawrzeć małżeństwa sakramentalnego z osobą, z którą pozostają w związku pozasakramentalnym, należałoby rozważyć w poszczególnych przypadkach możliwość wnikliwego rozeznania ich sytuacji. To rozeznanie powinno najpierw prowadzić do udzielenia na drodze kościelnego procesu sądowego odpowiedzi na pytanie, czy można stwierdzić nieważność pierwszego związku małżeńskiego.

W sytuacji, gdy prawomocnym wyrokiem orzeczone zostanie, iż nieważność nie może zostać stwierdzona, należy kontynuować rozeznanie o charakterze duszpasterskim. To rozeznanie jako niełatwe i niezwykle odpowiedzialne zadanie wymaga solidnego przygotowania duszpasterzy. Trzeba bowiem rozeznąć, czy osoby żyjące w nieuregulowanych związkach zachowują wierność, poświęcają się dla dzieci, angażują się w życiu chrześcijańskim, świadome są nieprawidłowości swego związku i życia w grzechu, pragnęłyby zmienić sytuację, w której się znajdują, lecz nie mogą tego uczynić bez zaciągnięcia kolejnej winy (np. kwestia odpowiedzialności za wychowanie dzieci, por. AL 298).

Podjęte rozeznanie może prowadzić do różnych, coraz głębszych form integracji ze wspólnotą kościelną. Powinno ono mieć formę indywidualnego i konsekwentnego, długotrwałego kierownictwa duchowego. Podjęcie odpowiedniej decyzji – wspólnie przez kierownika duchowego i zainteresowaną osobę powinno być owocem procesu rozeznania, a nie jednego czy nawet kilku powierzchownych spotkań. Wymaga ono także konsultacji z kompetentnym duszpasterzem posługującym przy sądzie biskupim lub w diecezjalnym ośrodku duszpasterstwa rodzin. Przy tym kierownik duchowy powinien mieć przede wszystkim to na względzie, aby pomóc zainteresowanej osobie w jej trudnej i skomplikowanej sytuacji, postępować na drodze wiary we wspólnocie Kościoła<sup>26</sup>.

Duszpasterz, kierując się wskazaniem pasterzy Kościoła katolickiego w Polsce, mając na uwadze względy duszpasterskie, może doradzić im, aby postarali się o stałego spowiednika, który będzie znał ich sytuację prawną w Kościele. Pozwoli im to uniknąć przy okazji spowiedzi tłumaczenia każdemu spowiednikowi od początku swojego statusu prawnego w Kościele<sup>27</sup>. Warto podkreślić, że normy dotyczące przyjmowania Komunii Świętej przez wiernych rozwiedzionych i żyjących w nowych związkach cywilnych bynajmniej nie mają charakteru kary albo jakiegokolwiek dyskryminacji małżeństw niesakramentalnych w Kościele. Wyrażają one jedynie sytuację obiektywną, która sama przez się uniemożliwia przystępowanie do Komunii<sup>28</sup>.

Z czasem ma powstać nowe *Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin* jako podstawa diecezjalnych instrukcji wykonawczych. Równocześnie aktualny dokument obliguje

<sup>26</sup> Konferencja Episkopatu Polski, *Wytyczne pastoralne do adhortacji „Amoris laetitia”*, pkt 4.

<sup>27</sup> T. Wyrwał, *Nieprawidłowe związki małżeńskie*, w: *W drodze* [online], <https://wdrodze.pl/article/nieprawidlowe-zwiazki-malzenskie/> (dostęp: 3.08.2023).

<sup>28</sup> Kongregacja Nauki Wiary, *List do biskupów Kościoła katolickiego na temat przyjmowania Komunii Świętej przez wiernych rozwiedzionych i żyjących w nowych związkach*. *Annus Internationalis Familiae z dnia 14.09.1994*, nr 4, w: *Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary 1966–1994*, Tarnów 1995, s. 411.

do wypracowania programu i kształtu przygotowania kapłanów do podejmowania drogi towarzyszenia i rozeznania ich konkretnych sytuacji<sup>29</sup>. Droga miłosierdzia i integracji wymaga od duszpasterzy umiejętności poszukiwania wszystkich owiec, jak również praktycznych umiejętności towarzyszenia duchowego, a tym samym rozeznawania działania Bożego i Jego wprowadzania. Rozeznanie i integracja wymagają od duszpasterza otwartości na Bożą łaskę i działania Ducha Świętego, pokory wobec słowa Bożego i pełnego szacunku w przekazywaniu nauczania Kościoła i obowiązującej dyscypliny sakramentów. Poza tym domagają się one zdolności do kierowania chrześcijańskim sumieniem, podejmowania odpowiedzialnych decyzji, roztropności, bez których niemożliwe są chrześcijańskie miłosierdzie i miłość.

## ZAKOŃCZENIE

Papież Franciszek zwraca uwagę, że duszpasterstwo osób żyjących w związkach niesakramentalnych z pewnością nie ma gotowych recept, jest to raczej droga, która odsłania swój sens w miarę kroczenia po niej. Praca w duszpasterstwie uczy szukania dróg do Boga pomimo istniejącej przeszkody. Chrześcijańska miłość i miłosierdzie są fundamentem posługi duszpasterskiej w nieregularnych sytuacjach małżeńskich. Towarzyszenie, rozeznawanie i stopniowa integracja to źródło posługi. Duszpasterskie towarzyszenie ma nieco inną specyfikę wobec osób żyjących w związkach nieformalnych, katolików związanych tylko ślubem cywilnym, żyjących w separacji i rozwiedzionych, którzy nie zawarli nowego związku albo żyją w nowych związkach cywilnych lub bez żadnej regulacji prawnej. W ramach tej ostatniej grupy należy zapoznać się ze stanem i sytuacją związku, zbadać możliwość pojednania i powrotu do współmałżonka. Jeżeli powrót jest niemożliwy, trzeba zweryfikować szansę zwrócenia się do sądu kościelnego w celu zbadania ważności małżeństwa kanonicznego. Jeżeli powyższe kroki nie są wykonalne, a osoby z ważnych powodów zostają w nowym związku, wówczas duszpasterz powinien przeprowadzić rozeznanie, które pozwala stwierdzić, czy osoba prowadzona może wejść z duszpasterzem na drogę rozeznania. Osoba zakwalifikowana do procesu rozeznania wraz ze spowiednikiem lub kierownikiem duchowym powinna skoncentrować się na odkrywaniu działania Boga w jej życiu. Takie rozeznanie będzie ukazywać jej drogę w integracji ze wspólnotą Kościoła. Cenne jest pokazanie już istniejącej integracji osobom żyjącym w związku nieregularnym. Poprzez modlitwę, czyny miłości i ofiarę życia te osoby łączą się z Kościołem i odkrywają Bożą pedagogikę w ich życiu. Osoby, które w procesie rozeznania spełnią określone warunki, mogą otrzymać rozgrzeszenie sakramentalne i dyskretnie zostać włączone w życie sakramentalne. Duszpasterze powinni pamiętać, że moment ten nie zamyka rozwoju duchowego osób żyjących w nieuregulowanych sytuacjach małżeńskich. Ten moment nie kończy drogi towarzyszenia i rozeznania dalszych kroków w pełnieniu woli Bożej i pełniejszej realizacji ewangelicznego zamysłu w swoim życiu małżeńskim i rodzinnym. Duszpasterstwo małżeństw niesakramentalnych jest otwartym szeroko oknem intymnej wiary, umacnia zawierzenie

<sup>29</sup> Konferencja Episkopatu Polski, *Wytoczne pastoralne do adhortacji „Amoris laetitia”*, *Zakończenie*.

Bogu i wyznacza kierunek pokonywania wszelkich życiowych trudności. Przyjęcie przez wspólnotę oraz integracja przywracają poczucie przynależności do Kościoła i pomagają odzyskać nadzieję, że jeszcze nie wszystko stracone. Bogactwo relacji z Bogiem nie wyczerpuje się w przystępowaniu do sakramentów świętych, chociaż stanowią one szczyt i źródło życia chrześcijańskiego. Nie można traktować religii katolickiej na zasadzie „albo sakramenty, albo nie”. Gdy nie jest możliwa „normalna” droga w dążeniu do Boga, należy szukać innych, zawsze jednak w ramach tego samego Kościoła. Najważniejsze, by nie stanąć w miejscu, nie zwątpić, nie zrezygnować. W odkryciu tych innych form życia chrześcijańskiego pomaga omawiane duszpasterstwo związków niesakramentalnych.

## **INTEGRACJA OSÓB ŻYJĄCYCH W NIEUREGULOWANYCH SYTUACJACH MAŁŻEŃSKICH W KOŚCIELE JAKO WYZWANIE DUSZPASTERSKIE**

### STRESZCZENIE

Duszpasterstwo osób żyjących w związkach niesakramentalnych z pewnością nie ma gotowych recept. Jest to raczej droga, która odsłania swój sens w miarę kroczenia po niej. Praca w duszpasterstwie uczy szukania dróg do Boga pomimo istniejącej przeszkody. Chrześcijańska miłość i miłosierdzie są fundamentem posługi duszpasterskiej w nieregularnych sytuacjach małżeńskich. Towarzystwo, rozeznawanie i stopniowa integracja to źródło posługi duszpasterza. Towarzystwo ma nieco inną specyfikę wobec osób żyjących w związkach nieformalnych, katolików związanych tylko ślubem cywilnym, żyjących w separacji i rozwiedzionych, którzy nie zawarli nowego związku albo żyją w nowych związkach cywilnych lub bez żadnej regulacji prawnej. W ramach tej ostatniej grupy należy zapoznać się ze stanem i sytuacją związku, zbadać możliwość pojednania i powrotu do współmałżonka. Jeżeli powrót jest niemożliwy, trzeba zweryfikować szansę zwrócenia się do sądu kościelnego w celu zbadania ważności małżeństwa kanonicznego. Jeżeli powyższe kroki nie są wykonalne, a osoby z ważnych powodów zostają w nowym związku, wówczas duszpasterz powinien przeprowadzić rozeznanie, które pozwala stwierdzić, czy osoba prowadzona może wejść z duszpasterzem na drogę rozeznania. Osoba zakwalifikowana do procesu rozeznania wraz ze spowiednikiem lub kierownikiem duchowym powinna skoncentrować się na odkrywaniu działania Boga w jej życiu. Takie rozeznanie będzie ukazywać jej drogę w integracji ze wspólnotą Kościoła. Cenne jest pokazanie już istniejącej integracji osobom żyjącym w związku nieregularnym. Poprzez modlitwę, czyny miłości i ofiarę życia te osoby łączą się z Kościołem i odkrywają Bożą pedagogikę w ich życiu. Osoby, które w procesie rozeznania spełnią określone warunki, mogą otrzymać rozgrzeszenie sakramentalne i dyskretnie zostać włączone w życie sakramentalne. Duszpasterze powinni pamiętać, że moment ten nie zamyka rozwoju duchowego osób żyjących w nieregulowanych sytuacjach małżeńskich. Ten moment nie kończy drogi towarzyszenia i rozeznania dalszych kroków w pełnieniu woli Bożej i pełniejszej realizacji ewangelicznego zamysłu w swoim życiu małżeńskim i rodzinnym. Duszpasterstwo małżeństw niesakramentalnych jest otwartym szeroko oknem intymnej wiary, umocnieniem zawierzenia Bogu i wyznacznikiem kierunku pokonywania wszelkich życiowych trudności. Przyjęcie przez wspólnotę oraz integracja przywracają poczucie przynależności do Kościoła i pomagają odzyskać nadzieję, że jeszcze nie wszystko stracone.

## **INTEGRATION OF PEOPLE LIVING IN IRREGULAR MARITAL SITUATIONS IN THE CHURCH AS A PASTORAL CHALLENGE**

### **SUMMARY**

Pastoral care for people living in non-sacramental relationships certainly has no ready-made prescriptions. Rather, it is a path that reveals its meaning as one walks along it. The work of pastoral care teaches one to seek ways to God in spite of the obstacle that exists. Christian love and mercy are the foundation of pastoral care in irregular marital situations. Accompaniment, discernment and gradual integration are the source of the pastoral care ministry. Accompaniment has a slightly different specificity with regard to those living in informal unions, Catholics bound only by a civil marriage, those living in separation and divorced persons who have not entered into a new union or are living in new civil unions or without any legal regulation. Within the latter group, the state and situation of the relationship should be reviewed, the possibility of reconciliation and return to the spouse should be explored. If a return is not possible, the possibility of going to an ecclesiastical court to examine the validity of the canonical marriage must be reviewed. If the above-mentioned steps are not feasible, and the persons remains in the new relationship for valid reasons, then the pastor should carry out a discernment process to determine whether the person being guided can enter into a process of discernment with the pastor. The person qualified for the discernment process, together with a confessor or spiritual director, should concentrate on discovering God's action in his or her life. Such discernment will show her the way forward in her integration into the community of the Church. It is valuable to show the already existing integration to those living an irregular relationship. Through prayer, acts of love and the sacrifice of life, these persons connect with the Church and discover God's pedagogy in their lives. Those who meet certain conditions in the discernment process can receive sacramental absolution and be discreetly integrated into sacramental life. Pastoral workers should remember that this moment does not close the spiritual development of those living in irregular marital situations. This moment does not end the journey of accompaniment and discernment of further steps in doing God's will and realising more fully the Gospel intention in one's marriage and family life. The pastoral care of non-sacramental marriages is a wide-open window of intimate faith, a strengthening of trust in God and a direction for overcoming all the difficulties of life. Acceptance by the community and integration restore a sense of belonging to the Church and help regain hope that all is not yet lost.

## **INTEGRATION VON MENSCHEN, DIE IN IRREGULÄREN EHEN LEBEN, IN DIE KIRCHE ALS PASTORALE HERAUSFORDERUNG**

### **ZUSAMMENFASSUNG**

Für die Seelsorge an Menschen, die in nicht-sakramentalen Beziehungen leben, gibt es sicherlich keine vorgefertigten Rezepte. Vielmehr ist sie ein Weg, dessen Bedeutung sich erst auf dem Weg erschließt. Die Arbeit der Seelsorge lehrt, trotz bestehender Hindernisse Wege zu Gott zu suchen. Christliche Liebe und Barmherzigkeit sind die Grundlage der Seelsorge

in irregulären Ehesituationen. Begleitung, Unterscheidung und allmähliche Integration sind die Quelle des seelsorgerischen Dienstes. Die Begleitung hat eine etwas andere Spezifität in Bezug auf diejenigen, die in informellen Partnerschaften leben, Katholiken, die nur durch eine zivile Ehe gebunden sind, diejenigen, die in Trennung leben und Geschiedene, die keine neue Ehe eingegangen sind oder in neuen zivilen Partnerschaften oder ohne gesetzliche Regelung leben. Bei der letztgenannten Gruppe sollten der Zustand und die Situation der Beziehung überprüft und die Möglichkeit der Versöhnung und der Rückkehr zum Ehepartner erkundet werden. Wenn eine Rückkehr nicht möglich ist, muss die Möglichkeit geprüft werden, sich an ein kirchliches Gericht zu wenden, um die Gültigkeit der kanonischen Ehe zu prüfen. Wenn die oben genannten Schritte nicht durchführbar sind und die Personen aus triftigen Gründen in der neuen Beziehung verbleiben, sollte der Pfarrer oder die Pfarrerin einen Unterscheidungsprozess durchführen, um festzustellen, ob die zu begleitende Person in einen Unterscheidungsprozess mit dem Pfarrer oder der Pfarrerin eintreten kann. Die für den Unterscheidungsprozess qualifizierte Person sollte sich zusammen mit einem Beichtvater oder geistlichen Leiter darauf konzentrieren, Gottes Handeln in ihrem Leben zu entdecken. Eine solche Unterscheidung wird ihr den Weg zu ihrer Integration in die Gemeinschaft der Kirche weisen. Es ist wertvoll, denjenigen, die in einer irregulären Beziehung leben, die bereits bestehende Integration zu zeigen. Durch Gebet, Taten der Liebe und die Aufopferung des Lebens verbinden sich diese Personen mit der Kirche und entdecken die Pädagogik Gottes in ihrem Leben. Diejenigen, die bestimmte Bedingungen im Unterscheidungsprozess erfüllen, können die sakramentale Absolution erhalten und diskret in das sakramentale Leben integriert werden. Die Seelsorger sollten bedenken, dass dieser Moment nicht den Abschluss der geistlichen Entwicklung derjenigen darstellt, die in irregulären Ehesituationen leben. Dieser Moment beendet nicht den Weg der Begleitung und der Unterscheidung der nächsten Schritte, um den Willen Gottes zu tun und die Absicht des Evangeliums in ihrem Ehe- und Familienleben vollständiger zu verwirklichen. Die Seelsorge an nicht-sakramentalen Ehen ist ein weit geöffnetes Fenster des intimen Glaubens, eine Stärkung des Vertrauens in Gott und eine Orientierung für die Überwindung aller Schwierigkeiten im Leben. Die Aufnahme in die Gemeinschaft und die Integration stellen das Gefühl der Zugehörigkeit zur Kirche wieder her und helfen, die Hoffnung wiederzuerlangen, dass noch nicht alles verloren ist.

#### BIBLIOGRAFIA:

- Bordeyne P., *Poetate la legge a compimento. Amoris Laetitia sulle situazini matrimoniali famgili*, Watykan 2018.
- Coccolpalmerio F., *Radość miłości. Przewodnik po ósmym rozdziale adhortacji „Amoris laetitia” papieża Franciszka*, tłum. E. Augustyn, Kraków 2017.
- Czaja A., *Związki niesakramentalne nie są gorsze przed Bogiem. Wywiad dla serwisu KAI*, w: *Niedziela* [online], <https://www.niedziela.pl/artykul/8949/Bp-Czaja-zwiazki-niesakramentalne-nie-sa> (dostęp: 29.08.2023).
- Diocesi di Roma, *„La Letizia dell amore”; il cammino delle famiglie a Roma (19.09.2016)*.
- Donato A., *Miłosierne rozeznanie duszpasterskie*, w: *„Amoris laetitia” jako ewangelia miłości i droga do przebycia*, red. G. del Missier, A.G. Fidalgo, tłum. J. Serafin, Kraków 2019, s. 103–121.
- Dykasteria ds. Świeckich, *Rodziny i Życia, Droga wtajemniczenia katechumenalnego dla życia małżeństwa. Wskazania duszpasterskie dla Kościołów partykularnych*, Poznań 2023.

- Franciszek, *Posynodalna adhortacja apostolska „Amoris laetitia”* (19.03.2016).
- Goleń J., *Perspektywa pastoralna*, w: *Droga miłosierdzia i integracji w adhortacji Amoris laetitia*, red. K. Glombik, J. Goleń, A. Nadbrzeżny, Lubin 2020, s. 113–164.
- Grzybowski J., *Przezwyciężyć koszmar*, „W drodze” 2(1998), s. 72–78.
- Jan Paweł II, *Posynodalna adhortacja apostolska „Familiaris consortio”* (22.11.1981).
- Jan Paweł II, *Encyklika „Ecclesia de Eucharistia”* (17.04.2003).
- Jan Paweł II, *Przemówienie na zamknięcie obrad Synodu Biskupów. Ad patres Synodales z dnia 25.10.1980 r.*, n. 7, „Osservatore Romano”, wyd. pol., rok I, nr. 10, październik 1980 r., s. 4–6.
- Krajczyński J., *Rozeznanie sytuacji osób rozwiedzionych żyjących w nowych związkach*, Kraków 2017.
- Konferencja Episkopatu Polski, *Wytyczne pastoralne do adhortacji „Amoris laetitia”*, przyjęte 8 czerwca 2018 r. na 379. Zebraniu Plenarnym KEP w Janowie Podlaskim.
- Kongregacja Nauki Wiary, *List do biskupów Kościoła katolickiego na temat przyjmowania Komunii Świętej przez wiernych rozwiedzionych i żyjących w nowych związkach. Annus Internationalis Familiae z dnia 14.09.1994*, w: *Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary 1966–1994*, Tarnów 1995.
- Müller G.L., *Przedmowa. Dlaczego adhortacja apostolska Amoris laetitia może i powinna być rozumiana w sensie ortodoksyjnym*, w: R. Buttiglione, *Przyjacielska odpowiedź krytykom „Amoris laetitia”*, tłum. M. Chojnacki, Kraków 2018, s. 5–28.
- Nadbrzeżny A., *Sakramentologiczne implikacje adhortacji „Amoris laetitia”*, w: *Towarzyszyć małżeństwu i rodzinie. Inspiracje adhortacji „Amoris laetitia” dla duszpasterstwa rodzin*, red. J. Goleń, Lublin 2017, s. 65–80.
- Nadbrzeżny A., *Sens i wartość sakramentu małżeństwa według adhortacji Amoris laetitia*, w: *Droga miłosierdzia i integracji w adhortacji Amoris laetitia*, red. K. Glombik, J. Goleń, A. Nadbrzeżny, Lublin 2020, s. 27–66.
- Parzych-Blakiewicz K., *Związki niesakramentalne chrześcijan w kontekście misji zbawczej Kościoła*, „Ateneum Kapłańskie” 162/2(2014), s. 273–280.
- Pyźlak G., *Duszpasterstwo związków niesakramentalnych*, „Roczniki Teologiczne” 53/6(2006), s. 175–186.
- Ratzinger J., *Chrystus i Jego Kościół*, Kraków 2005.
- Sobór Watykański II, *Dekret o posłudze i życiu kapłanów „Presbyterorum Ordinis”*, 7 XII 1965.
- Tomasz z Akwinu, *Summa Theologiae*, tłum. i opr. S. Bełch, t. 1–34, Londyn 1962–1986.
- Wytrwał T., *Nieprawidłowe związki małżeńskie*, w: *W drodze* [online], <https://wdrodze.pl/article/nieprawidlowe-zwiazki-malzenskie/> (dostęp: 3.08.2023).